

ANNA KLIMASZEWSKA (Gdańsk)

## O tłumaczeniach francuskiego *Kodeksu handlowego* z 1807 roku na język polski

Wprowadzony na ziemiach polskich *Code de commerce*<sup>1</sup> obowiązywał formalnie prawie bez zmian aż do wprowadzenia w II Rzeczypospolitej nowoczesnego handlowego kodeksu polskiego z 1934 r.<sup>2</sup> Pomimo jednak oddziaływania na naszą kulturę prawną przez tak długi okres, od samego początku problematyczna była kwestia jego tłumaczenia. Naturalnie, za autentyczny uważany był oryginalny tekst francuski, jednakże ze względów praktycznych starano się przełożyć *Code de commerce* na język polski. Zdaniem A. Heylmana, sędziego sądu apelacyjnego w Warszawie, „tłumaczenie kodexów wymaga jednocześnie głębokiej umiejętności teoretycznej i przenikliwej wprawy praktycznej, a zawsze trudnym jest zadaniem, jeżeli język na który prawo z innego języka się tłumaczy, w tak zwane wyrazy techniczne nie obfituje: jak się to w języku polskim, w szczególności co do prawa handlowego uwydatnia”<sup>3</sup>. Dodatkowa trudność ze znalezieniem w języku polskim odpowiednich terminów technicznoprawnych wynikała z faktu, że we Francji słownictwo to kształtowało się przez wieki i w XIX w. praktycznie nie występowało już w języku potocznym<sup>4</sup>.

W Polsce *Code de commerce* doczekał się dwunastu różnych tłumaczeń, jeżeli weźmiemy pod uwagę zmiany w poszczególnych wydaniach przekładu

---

<sup>1</sup> Francuski *Kodeks handlowy* z 1807 r. (*Code de commerce*) został wprowadzony w Księstwie Warszawskim na podstawie ustawy sejmowej z dnia 24 marca 1809 r.; *Prawo stanowiące przyjęcie Kodexu Handlowego Francuzkiego dla Księstwa Warszawskiego*; „Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego”, t. I, s. 239. Szerzej na temat *Code de commerce* i jego wpływów na ziemiach polskich A. Klimaszewska, *Code de commerce – francuski Kodeks handlowy z 1807 r.*, Gdańsk 2011.

<sup>2</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1993, s. 426.

<sup>3</sup> A. Heylman, *Porównanie pobieżne sześciu tłumaczeń Polskich kodexu handlowego Francuzkiego odnośnie do początkowych jego rozdziałów*, w: idem, *Zbiór rozpraw jurysprudenacyjnych*, Warszawa 1871, Poszyt II, s. 82.

<sup>4</sup> W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 201 i n.; idem, *O prawie francuskim w Niemczech na początku XIX w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” T. XXXIII, 1981, z. 1, s. 201.

danego autora. Pierwszy podjął się tego zadania w 1808 r. na zlecenie ministra sprawiedliwości Walenty Skorochód-Majewski, dawny palestrant i archiwista, który słabo znał zarówno język francuski, jak i stosunki handlowe<sup>5</sup>. Dlatego też w treści niektórych przepisów w wersji polskiej trudno było doszukiwać się sensu, a niejednokrotnie powstały poważne rozbieżności między tym tłumaczeniem a oryginałem. Sam autor zasypywany był z tego względu ogromną ilością pytań i prośb o interpretację<sup>6</sup>. Trudno też wyjaśnić przyjęcie przez niego zupełnie innej numeracji poszczególnych artykułów niż w oryginale czy jego tłumaczeniach na inne języki<sup>7</sup>, co dodatkowo jeszcze potęgowało chaos interpretacyjny. Skorochód-Majewski odsyłał zresztą czytelników do komentarzy francuskich<sup>8</sup>.

W efekcie, w 1811 r. Walenty Skorochód-Majewski wydał kolejne tłumaczenie *Code de commerce*, nazwane *Edycją Drugą Poprawną*<sup>9</sup> oraz następnie w 1834 r.<sup>10</sup> Jednakże, jak ocenił A. Heylman, zostały wprowadzone tam jedynie niewielkie zmiany w stosunku do pierwszej edycji<sup>11</sup>.

Następnie przed 1831 r. Damazy Dierożyński przełożył komentarz J.A. Rogrona do *Code de commerce*, opublikował go jednak tylko do artykułu 55, a jego rękopis zaginął<sup>12</sup>. Dopiero w 1845 r. w Krakowie wydano kolejne, pełne tłumaczenie *Kodeksu handlowego*, wraz z *Kodeksem cywilnym* i *Kodeksem procedury cywilnej*, autorstwa J.H.S. Rzezińskiego<sup>13</sup>. Krytyki tych przekładów dokonał J.C. Sławianowski<sup>14</sup> – sędzieja i literat.

Kolejne tłumaczenie, dokonane przez A. Heylmana, opublikowano w 1847 r. Różniło ono się w znacznym stopniu od pozostałych przekładów

<sup>5</sup> Sam autor zresztą wyraźnie to zaznaczył we wstępie do przekładu; zob. W. Skorochód-Majewski, *Kodex handlowy z zlecenia JWgo Ministra Sprawiedliwości przetłumaczony przez Walentego Majewskiego wezwanego iako Notaryusza Publicznego*, Warszawa 1808, wstęp.

<sup>6</sup> S. Grodziski, *Wpływy Code civil oraz innych kodyfikacji napoleońskich na ziemiach polskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” T. LVII, 2005, z. 2, s. 64.

<sup>7</sup> Zarówno oryginał, jak i jego światowe wersje, ponumerowano od 1 do 648. Natomiast polski tłumacz przyjął numerację, która polegała na tym, że każda księga rozpoczynała się od art. 1.

<sup>8</sup> W. Majewski, *Kodex*, wstęp.

<sup>9</sup> W. Skorochód-Majewski, *Kodex handlowy, z zlecenia JW. Ministra Sprawiedliwości przełożony przez Walentego Skorochód Majewskiego, P. A. X. W. T. K. W. P. N. przybranego członka, Edycja Druga Poprawna*, Warszawa 1811.

<sup>10</sup> Cytuję za A. Heylman, *Porównanie pobieżne*, s. 83. Autor nie wymienił edycji z 1811 r., jednakże w wydawnictwie *Kodex handlowy przekład z przypiskami przez Augusta Heylmana, sędziego appellacyjnego*, Warszawa 1847, s. I, nadmienił o tłumaczeniu z 1808 r. i dwóch edycjach poprawionych, bez wskazywania daty ich publikacji. Podobnie J. Namitkiewicz, we wstępie do przekładu *Code de commerce* swojego autorstwa, pisał jedynie o dwóch tłumaczeniach (z 1808 i 1834 r.) W. Skorochód-Majewskiego, jednakże wyraźnie zaznaczył, że wydanie z 1834 r. zatytułowane było *Edycją trzecią poprawną*.

<sup>11</sup> A. Heylman, *Kodex handlowy*, s. I.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> J.H.S. Rzeziński, *Trzy kodexa francuskie. Cywilny, postępowania sądowego i handlowy. W. przekładzie poprawnym, z dołączeniem związkowych między sobą artykułów*, Kraków 1845.

<sup>14</sup> J.C. Sławianowski, *Uwagi nad kodexem handlowym przez J. Ro. Warszawa w druk. S. Orgelbranda, 1845, IV i 95 str.*, „Biblioteka Warszawska” t. I, 1846, s. 362-374.

polskich, także późniejszych. Było to związane głównie z faktem, że autor korzystał w swoich pracach z dwóch tłumaczeń niemieckich<sup>15</sup> oraz komentarzy do *Code de commerce* autorstwa J.A. Rogrona<sup>16</sup>, P. Bravard-Veyrières'a<sup>17</sup> i J.M. Pardessus<sup>18</sup>. Dodatkowo A. Heylman podjął pewne starania, mające na celu opracowanie komentarza do kodeksu, odpowiadającego polskiej rzeczywistości, niemniej jednak, ze względu na brak literatury prawa handlowego oraz zbyt liczne kontrowersje związane ze stosowaniem poszczególnych przepisów w praktyce orzeczniczej, zrezygnował z tego pomysłu<sup>19</sup>. Poprzestał jedynie na nielicznych przypisach wskazujących zmiany, jakim uległ *Code de commerce* lub stanowiących cenne wskazówki, pomocne w zrozumieniu poszczególnych instytucji prawa.

Rok później, w 1848 r., wydano przekład Jana Szymanowskiego, podprokuratora przy sądzie apelacyjnym Królestwa Polskiego, wraz z polskim tłumaczeniem komentarza J.A. Rogrona<sup>20</sup>. W latach 1860-1863 opublikowane zostało ósme tłumaczenie *Code de commerce* wraz z innymi kodyfikacjami francuskimi, wzbogacone o nieliczne nowele związkowe, które uzupełniały przepisy kodeksowe<sup>21</sup>. Autorem wydania był Stanisław Zawadzki, podobno jednak jeszcze czterech innych prawników przyczyniło się w znacznym stop-

---

<sup>15</sup> Cywilne prawodawstwo francuskie, a tym samym i *Code de commerce*, zostało wprowadzone w różnych państwach niemieckich, jednakże po upadku Napoleona w 1814 r. nie przestało obowiązywać tylko w prowincjach nadreńsko-pruskich i bawarskich. Mimo to, do końca I. połowy XIX w. wydanych zostało aż 11 tłumaczeń *Kodeksu handlowego* na język niemiecki. Z tego dwa przekłady, uważane za najlepsze, stanowiły bazę prac A. Heylmana. Pierwsze tłumaczenie wydane zostało, bez daty publikacji, we Frankfurcie nad Menem oraz w Lipsku pod tytułem *Die fünf französischen Gesetzbücher, nach den besten Uebersetzungen, nebst den bezüglichlichen Gezetzen, Dekreten, Staatsraths – Gutachten, Ministerial – umschreiben, und allen seit 1814 in den Landen des linken Rheinfers und später in dem Rheinkreise, ergangenen Gesetzen, Verordnungen und Instructionen, wodurch die französische Gezetgebung aufgehoben, abgeändert und erläutert worden*. Drugie natomiast, zatytułowane *Das Handelsgesetzbuch der Königlich Preussischen Rheinprovinzen übersetzt und erläutert von C.A. Broicher und F.F. Grimm Königlichen Landgerichtsräthen*, opublikowano w Kolonii w 1835 r. Ten drugi przekład zawierał dodatkowo zbiór orzeczeń francuskiego sądu kasacyjnego. Szerzej: A. Heylman, *Kodex handlowy*, s. II i n.

<sup>16</sup> J.A. Rogron, *Code de commerce expliqué par ses motifs, par des exemples et par la jurisprudence, avec la solution, sous chaque article, des difficultés, ainsi que des principales questions que présente le texte et la définition de tous les termes de Droit*, Paris 1831.

<sup>17</sup> P. Bravard-Veyrières, *Manuel de droit commercial, un traité élémentaire sur chaque titre du Code de commerce, le texte des Ordonnances de 1673 et 1681, et le texte du Code, une analyse des tous les articles du Code réduits en questions et des formules d'actes*, Paris 1840.

<sup>18</sup> J.M. Pardessus, *Cours de droit commercial*, Paris 1813-1817, 4 vol.

<sup>19</sup> A. Heylman, *Kodex handlowy*, s. III.

<sup>20</sup> J. Szymanowski, *Wykład prawa handlowego przez J.A. Rogrona, adwokata przy Radzie Stanu i przy Sądzie Kassacyjnym Francuzkim, przełożył Jan Szymanowski, podprokurator przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego z dodaniem przypisów z najcelniejszych autorów czerpanych, jakoteż własnych uwag zastosowanych do prawodawstwa i jurysprudencji krajowych*, Warszawa 1848.

<sup>21</sup> S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem wydał Stanisław Zawadzki, referent Kom. Rzq. Sprawiedliwości*, Warszawa 1860-1863, vol. 3.

niu do powstania publikacji<sup>22</sup>. Niestety, ani sam Zawadzki, ani wysuwający tę tezę A. Heylman, nie podali nazwisk ewentualnych współautorów.

W 1916 r. wydany został kolejny przekład, zdaniem J. Namitkiewicza wzorowany na tłumaczeniu S. Zawadzkiego, lecz posługujący się bardziej nowoczesnym językiem<sup>23</sup>. Nie wskazał on jednak ani tytułu pracy, ani nawet nazwisk autorów. Wiadomo jedynie, że byli to dwaj adwokaci o inicjałach J.F. i St.G. Podobnie W.J. Szatensztejn w przedmowie do wydania *Kodeksu handlowego* swojego autorstwa wyraźnie zaznaczył, że opierał się w pracach nad przekładem na tłumaczeniu „J.F. i St.G., które należy uznać za najbardziej ściśle”<sup>24</sup>. Prawdopodobnie obu autorom chodziło o pozycję zatytułowaną *Kodeks handlowy: nowy przekład/przez J.F. i St. G.* (Warszawa 1916), której autorami byli: Jan Fidler i Stanisław Goldshtein.

Wreszcie w 1919 r. opublikowano tłumaczenie opracowane pod redakcją Jana Namitkiewicza. Zakres merytoryczny tego wydania znacznie wykraczał poza materiał zebrany w poprzednich pracach. Autorzy bowiem, poza wskazaniem poszczególnych artykułów kodeksu i ustaw związkowych (wzorem Zawadzkiego) zebrali również przepisy z zakresu prawa handlowego wydane przez władze okupacyjne, całość stała się orzecznictwa IX Departamentu Senatu (b. Senatu rosyjskiego) oraz wybrane tezy z orzecznictwa francuskiego sądu kasacyjnego według zbioru J.B. Sireya. Warto zaznaczyć również, że autorzy bezsprzecznie wzorowali się na wydanej staraniem Towarzystwa Prawniczego w Warszawie pracy zbiorowej *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim* z 1914 r. Poważnym mankamentem wydania był jednak brak tłumaczenia księgi II, co autorzy argumentowali niestosowaniem wtedy prawa morskiego ze względu na położenie geograficzne Królestwa Polskiego<sup>25</sup>. Przekład samego tekstu kodeksu dokonany został pod kierunkiem wybitnego znawcy terminologii prawniczej, Bolesława Ślaskiego, przez grupę prawników, a mianowicie: Leona Babińskiego, Adama Dziedzickiego, Wacława Kinela, Kazimierza Paszkowicza, Stanisława Skoniecznego, Stefana Urbanowicza i Karola Wellischa. Zajmowali się też oni wyborem tez z orzecznictwa francuskiego. Tezy z orzecznictwa IX Departamentu opracowane zostały przez J. Namitkiewicza, który czuwał także nad ogólną redakcją publikacji. Tłumaczenie odniosło tak duży sukces, że pierwsze wydanie zostało wyczerpane w ciągu niespełna trzech miesięcy, w efekcie czego drugie wydanie opublikowano z niewielkimi zmianami<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> A. Heylman, *Porównanie pobieżne*, s. 83.

<sup>23</sup> L. Babiński, J. Namitkiewicz, B. Ślaski, *Kodeks handlowy obowiązujący w Królestwie Polskim, nowy przekład polski wraz z jurysprudencją*, Warszawa 1919, s. 4.

<sup>24</sup> W.J. Szatensztejn, *Kodeks handlowy obowiązujący w b. Królestwie Kongresowem, ustawy i rozporządzenia uzupełniające i związkowe wraz z orzecznictwem*, Warszawa 1932, s. IV.

<sup>25</sup> L. Babiński, J. Namitkiewicz, B. Ślaski, *Kodeks handlowy*, s. 106.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 6.

W 1932 r. Władysław Józef Szatensztejn opublikował, wspomniany już, ostatni przekład *Code de commerce*, wzbogacony o ustawy i rozporządzenia uzupełniające i związkowe. Opracował także orzecznictwo sądów polskich i francuskich, o którym wiedzę czerpał z „Orzecznictwa Sądów Polskich”, „Przeglądu Prawa Handlowego”, tłumaczenia J. Namitkiewicza, „Wiadomości Urzędu Patentowego”, zbioru wyroków z zakresu prawa upadłościowego autorstwa adwokata Słomińskiego, zbioru orzecznictwa Sireya oraz podręcznika L. Lacoura i J. Bouterona<sup>27</sup>. Główny akcent postawiony został jednak nie na treści samego *Code de commerce*, którego opublikowano jedynie fragmenty<sup>28</sup>, ale na szczegółowej zawartości licznych ustaw i rozporządzeń z zakresu szeroko rozumianego prawa handlowego, łącznie z przepisami nie dotyczącymi tej dziedziny lub obowiązującymi na innych terenach. Należy jednak zauważyć, że dzieło to powinno zostać raczej zatytułowane *Prawo handlowe obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym* niż *Kodeks handlowy obowiązujący* [...].

Trudno w sposób jednoznaczny ocenić wszystkie te przekłady, tym bardziej że wydawane były na przestrzeni ponad 100 lat. Sądzić należałoby, iż w miarę upływu czasu i możliwości korzystania z dorobku poprzedników, kolejne tłumaczenia kodeksu powinny być coraz lepsze. Niestety, jednak nawet pobieżne porównanie poszczególnych edycji wskazuje na coś innego. Tłumacząc tekst prawny „myśl i duch prawa, według rachuby, iż tak rzekę, matematycznej, na pieczy mieć potrzeba, ażeby tłumaczenie na mylną interpretacją prawa nie nawiodło: jednakże osiągnięcie tego celu zależy po wielkiej części, od zachowywania, z równą troskliwością, właściwego ducha i przyrodzonego toku języka, na który się tłumaczy”<sup>29</sup>. I właśnie z tym „duchem i przyrodzonym tokiem” języka polskiego w szczególności większość autorów miała problemy. Wydaje się, że szczegółowa analiza całej treści poszczególnych przekładów kodeksu nie jest celowa, jednakże warto przytoczyć kilka przykładów.

Już art. 1 *Code de commerce* nastęrczył wszystkim tłumaczom wielu trudności. Zgodnie z oryginalnym brzmieniem przepisu: *Sont commerçants ceux, qui exercent des actes de commerce, et en font leur profession habituelle*. Skorochód-Majewski w wydaniu z 1811 r. przełożył to na: „Handlującymi są ci, którzy się działaniami handlowymi trudnią i to zatrudnienie, za szczególny sposób do życia obierają”<sup>30</sup>, gdzie wyrażenie „działaniami handlowymi trudnią” zostało uznane przez Heylmana za szczególnie nie „odpowiadające używalności języka polskiego”<sup>31</sup>. Zastosowanie tego określenia jest o tyle za-

<sup>27</sup> L. Lacour, J. Bouteron, *Précis de droit commercial*, Paris 1928.

<sup>28</sup> Ze względu na utratę mocy obowiązującej pominięto w druku następujące artykuły: 17, 21, 23 (ostatni ustęp), 25, 29-37, 40, 42-46, 51-70, 71-90, 110-189, 190-436, 497, 615-630, 636-637, 639, 642-648.

<sup>29</sup> A. Heylman, *Porównanie pobieżne*, s. 83 i 84.

<sup>30</sup> Tak samo w wydaniu z 1834 r., cytuję za ibidem, s. 85.

<sup>31</sup> Ibidem.

dziwiające, że z całą pewnością na początku XIX w. posługiwano się w języku polskim właściwym odpowiednikiem *actes de commerce*, czyli pojęciem „czynności handlowych”, co zresztą potwierdza określenie użyte przez tego samego autora w pierwszym wydaniu z 1808 r., gdzie: „Kupcami są ci, którzy się czynnościami handlowymi trudnią”. Natomiast w tłumaczeniu J. Szymanowskiego *actes de commerce* przełożono jako „czyny handlowe”. Trafnie skomentował to określenie A. Heylman, twierdząc, że „do czynów handlowych, handlujący zwykle nie podnoszą się, zajmując się jedynie interesami korzyść pieniężną przynoszącymi. Mówimy: «czyny bohaterskie» po niemiecku *Heldenthaten*, nigdy zaś czyny handlarskie lub handlowe, *Handelsthaten*”<sup>32</sup>. Podobny błąd został popełniony w wydaniu S. Zawadzkiego, który na dodatek wymiennie i niekonsekwentnie stosował określenie „czyny handlowe” (art. 632) i „czynności handlowe” (art. 1)<sup>33</sup>. Znacznie bardziej trafne tłumaczenie zostało zawarte w publikacji A. Heylmana: „Kto czynności handlowe wykonuje i na tym swój sposób zarobkowania zakłada, jest handlującym”. Odszedł on jednak w swym przekładzie od zastosowanej w oryginalnym tekście liczby mnogiej, czego udało uniknąć się J.H.S. Rzezińskiemu i J. Namitkiewiczowi, gdzie: „Handlującymi są ci, którzy czynności handlowe wykonywają i jako zwykle swe zatrudnienie je traktują”. Niewiele uwspółcześnił ten przepis W.J. Szatensztejn, tłumacząc art. 1: „Handlującymi są ci, którzy wykonywają czynności handlowe, uprawiając je zawodowo”.

Kolejny ciekawy przykład stanowiło tłumaczenie francuskiego wyrażenia *se règle* zastosowanego w art. 18 w odniesieniu do umowy spółki. Zgodnie z wydaniem J.H.S. Rzezińskiego i J. Szymanowskiego: „Kontrakt spółki urzędują prawo cywilne, szczególne ustawy handlowe i umowy stron”, gdzie wyraz „urzędują” zupełnie nie oddaje istoty określenia *se règle*. S. Zawadzki przetłumaczył to niewiele lepiej jako „urzędują się”. Podobnie nietrafne wydaje się zastosowane przez W. Skorochód-Majewskiego w pierwszym wydaniu: „Kontrakt towarzystwa uważa się stosownie do prawa cywilnego”. Również niepoprawnego, ale znacznie bardziej zrozumiałego określenia użył ten sam autor w wydaniu z 1811 r., gdzie: „Prawidła kontraktu spółki, czerpią się z Prawa Cywilnego”. Dopiero jednak tłumaczenie A. Heylmana w pełni oddało istotę francuskiego przepisu, jako że „Kontrakt spółki podlega przepisom prawa cywilnego”, co zostało powielone w przekładzie J. Namitkiewicza i W.J. Szatensztejna, którzy jedynie zamiast słowa „spółka” użyli „spółka”.

W niektórych sytuacjach dochodziło do znacznie dalej idących rozbieżności. Niejednokrotnie tłumaczenia nie tylko nie oddawały pełnego sensu danego przepisu, ale nawet były całkowicie sprzeczne z tekstem oryginalnym. Przykładem tego było przełożenie przez S. Zawadzkiego: *En cas de partage, les arbitres nomment un sur-arbitre* z art. 60 na „w razie równości zdań

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> S. Zawadzki, *Prawo cywilne*, s. 41.

sędziowie polubowni obierają superarbitra”, co oznaczało „zgodność zdań”. W. Skorochód-Majewski, J.H.S. Rzeziński, A. Heylman i J. Szymanowski przetłumaczyli *en cas de partage* jako „w razie/w przypadku/w zachodzącej różności zdań”, co jedynie częściowo oddawało sens tego wyrażenia, ale przynajmniej nie stanowiło sprzeczności. Prawdopodobnie S. Zawadzki korzystał z tłumaczenia *Kodeksu procedury cywilnej*, gdzie w art. 1017 *en cas de partage* przetłumaczone zostało właśnie jako „w przypadku równości zdań”. Niemniej jednak, w tym samym tekście, w art. 1012 *par le partage* przełożono na „przez różność zdań”. Warto zauważyć, że nie tylko polskim tłumaczom nie udało się uniknąć pewnych błędów. Jak wspomniał A. Heylman, w tłumaczeniach niemieckich, na których bazował, również zastosowano sprzeczne z sensem oryginału wyrażenie *Im Falle der Stimmengleichheit*<sup>34</sup>. W żadnym wypadku jednak takiej pomyłki usprawiedliwić się nie da, gdyż *partage* bezsprzecznie oznacza „podział”, „podzielenie”, „rozdzielenie”<sup>35</sup>. Chodzi jednak nie tylko i wyłącznie o samą różnicę zdań, ale również o to, że tych opinii przeciwstawnych jest tyle samo. Całkowity sens tego określenia został oddany dopiero w tłumaczeniu J. Namitkiewicza, który przełożył *en cas de partage* jako „w razie równego podziału zdań”.

W efekcie więc, pomimo podejmowania przez różnych autorów prób przekładu *Code de commerce* na język polski, trudno wybrać wersję najbardziej wierną oryginałowi. W niektórych wydaniach pojawiały się rażące błędy, wynikające z braku znajomości francuskiego prawa handlowego, w innych z kolei pominięto fragmenty ustawy, co stanowiło efekt nieobowiązania w ogóle bądź utraty mocy obowiązującej poszczególnych norm na terenie ziem polskich. Z tego też względu rzetelność badacza wymaga jednak sięgania do oryginału.

---

<sup>34</sup> Ibidem, s. 90.

<sup>35</sup> *Wielki słownik francusko-polski*, t. II, Warszawa 1983, s. 233.

